



## Polskie Towarzystwo ADHD zachęca do wysyłania listów do ministra zdrowia

**Polskie Towarzystwo ADHD zachęca do przyłączenia się do akcji „Wyślij pismo do Ministra Zdrowia!”, której celem jest nakłonienie ministerstwa do wpisania na listę leków refundowanych medykamentów stosowanych w terapii ADHD.**

Po raz kolejny na liście leków refundowanych nie znalazło się miejsce dla preparatów zarejestrowanych do leczenia zespołu ADHD (ang. Attention Deficit Hyperactivity Disorder, pol. zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi). 5 stycznia 2007 r. MZ ogłosiło projekt list refundacyjnych nieuwzględniający leków na ADHD. Polskie Towarzystwo ADHD od dawna bezskutecznie ubiega się o ich refundację. Starania te popiera m. in. Krajowy Konsultant ds. Psychiatrii Dzieci i Młodzieży – prof. Irena Namysłowska, a w listopadzie 2006 roku z listem o refundację tych leków zwróciła się do Ministra Zdrowia także Rzecznik Praw Dziecka, Ewa Sowińska.

Leczenie farmakologiczne w Polsce dalece odbiega od standardów światowych. Ani jeden lek na ADHD nie jest refundowany, przez co koszt miesięcznej kuracji sięga 300 – 600 zł. Cena ta jest barierą nie do pokonania dla przeciętnej rodziny. Powszechnie używa się więc leków uznawanych na świecie za preparaty tzw. „drugiego rzutu”, czyli takie, które powinny być stosowane w drugiej kolejności, dopiero gdy skuteczność dużo nowocześniejszych preparatów okaże się niewystarczającą. Owe leki „drugiego rzutu” nie są nawet zarejestrowane do leczenia ADHD i specjaliści są zmuszeni stosować je wbrew wskazaniom – są to leki przeciwpadaczkowe i przeciwdepresyjne, a nawet na nadciśnienie! Mają one znacznie większą ilość skutków ubocznych niż leki nowoczesne, przy dużo niższej skuteczności. Problem nadpobudliwości psychoruchowej dotyczy ok. 4-8 proc. dzieci w wieku szkolnym. Obrazowo można powiedzieć, że w każdej klasie jest jeden uczeń nadpobudliwy. Nie wszystkie dzieci muszą być poddane terapii farmakologicznej, u większości wystarcza psychoterapia i psychoedukacja. Jednak w przypadku ok. 20 proc. pacjentów stopień nasilenia objawów wymaga zastosowania leków, w przeciwnym razie dziecko nie ma szans na poprawę funkcjonowania. Specjaliści podają, że w Polsce jest ok. 230 tys. dzieci z ADHD, z czego wskazania do leczenia farmakologicznego ma jedynie ok. 23-34 tys.

Więcej informacji:

Ilona Lelito - Prezes Polskiego Towarzystwa ADHD,  
tel. 0 693 357 434,  
e-mail: [ptadhd@ptadhd.pl](mailto:ptadhd@ptadhd.pl),  
[www.ptadhd.pl](http://www.ptadhd.pl)

**Autor:** oprac. redakcja

**Źródło:** Polskie Towarzystwo ADHD